

GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę

N^{ro}. 51.

29. Marca 1817.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — N. Pan rzezył honorowego Kanonika Lwowskiego Kościoła metropolitalnego obrządku Łacińskiego, Doktora teologii i Profesora w Liceum Lwowskim, W. JX. Franciszka Zachariasiewicza, rzeczywistym Kanonikiem i Dyrektorem nauk gimnazyalnych w Galicji mianować.

Administrator Plebanii Raclawickiej w Cyrkule Rzeszowskim, duchem czystego patriotyzmu powodowany, poświęcił nowo-utworzonemu Wiedeńskiemu funduszowi inwalidów, kwotę 262 ZR. Podobnie obowiązała się Gmina miasteczka Sędziszowa w tymże samym Cirkule, dwóm inwalidom rodem z tamtąd będącym, każdemu z osobna po 100 ZR. corocznie wypłacać. Także złożyli na tworzący się w Galicji prowincjonalny fundusz dla inwalidów, Pleban Mrowlański, X. Kochmański 16 ZR.; Dzierżawca Bratkowic P. Srokowski, 10 ZR.; a tameczny Zastępca dominikałny JP. Soliman 8 ZR.

Na tenże sam fundusz złożyły Gminy kameralne Grzybowskie w Cirkule Sandeckim, 25 ZR.

P. Hrabia Kazimierz Rzewuski, Dziedzie Rozdołu w Cirkule Brzeżańskim, przyrzekł Nauczycielowi szkoły tameczney na rok 1817sty 50 ZR. w W. W. do pensyi dopłacić.

Rząd krajowy poczytuie sobie za miły obowiązek, te piękne czyny ninieyszem publicznie ogłosić.

Z Wiednia d. 19. Marca. — Z wyraźney woli N. Cesarza i Króla, nakazał Ordynaryat Arcybiskupski we wszystkich parafialnych Kościołach tej stolicy publiczne modły przy wystawieniu N. Sakramentu, dla uproszenia żniw obfitych. Te modły zaczęły się w Niedzielę d. 16. b. m. w metropolitalnym Kościele S. Szczepana z wielkiem zbudowaniem mieszkańców i z powszechną onychże pobożnością, a po innych Kościołach odprawiać się będą kolejno, według wskazanego porządku, aż do wielkątygodniowej Srody.

Według doniesień z Tryjestu nabiera tam co raz więcej żywoci żegluga i handel.

Codziennie prawie zawiia tam 10 do 12 większych i mniejszych okrętów, a równie tyleż wychodzi znówu pod żagle. Dowóz zboża do-
tąd ieszcze iest znakomity, a zapasy co raz są większe.

Z Wenecyi dnia 3. Marca. — JW. JX. Franciszek Marya Milesi, mianowany przez N. Pana Patriarchę Weneckim i Prymasem Dalmackim, installował się tu dnia wczorajszego uroczyscie w obecności JW. Gubernatora Hrabiego Goessa i Władz wszystkich.

Wiadomości zagraniczne. Ameryka Hiszpańska.

Od czasu, iak Prowincye tej krajiny ogłosiły uroczyscie niepodległość swoią, idzie tam wszystko regularnie i porządniej. Kongres, zebrany w Tukumanie, zatrudnia się wciąż sprawami Narodu, lecz władza wykonawcza iest w ręku Dyrektora, Don Juana Pueyrredona, który w Buenos Ayres ma swoją siedzibę. Oświadczenie niepodległości wydrukowane iest dobrze na przednim papierze, a obwiedzione ozdobnemi arabeskami. Podpisali je Prezes, Wice - Prezes i Deputowani w liczbie 30stu.

Według doniesień z Radyxu pod d. 8. Lutego, nadeszło tam wraz z najnowszemi listami z Buenos - Ayres kilkanaście drukowanych exemplarzy odezwy, wydanej przez Portugalskiego Jenerała Lecora, która od ogłoszonej dawniej przez pisma publiczne odezwy (obacz N. 23gi gazety naszej stronnicy 95) znakomicie się różni i prawdziwość tejże w wątpliwość podaje. Wyraża bowiem; że wojsko Portugalskie weszło tylko dla dania odporu zgubnym dla obu Narodów przedsięwzięciem tyrań Artigasa, tudzież dla utrzymania spokojności w posiadłościach Hiszpańskich i zasłonenia granic Brazylii. Spókoynym mieszkańcom przyrzeczono wszędzie bezpieczeństwo ich własności, pomoc i przyjacielskie obeyscie się.

Hiszpania.

Wygnani do twierdzy Ceuty Członkowie byłych Stanów Hiszpańskich, między którymi są także sławny Arguellas znayduie, prze-

wiezieni z tamąd, iak wiadomo, na pustą wyspę Fermenterę. Pisma publiczne donoszą teraz, iż to się dla tego stało, że zamýslali opanować rzeczoną twierdzę za pomocą kilku żołnierzy należących do osady oneyże, i Maurów mieszkających w okolicy. Pewien sierżant wyiawił ten spiszek.

W Walencyi ogłoszono przez rozkaz dzienny, iż każdy Obywatel, pokazujący się z bronią na ulicy i dający odpor straży, ma być we 12stu godzinach powieszonym.

Francya.

Z Paryża dnia 3go Marca. — Obie ostatnie rozprawy Izby Deputowanych nad budżetem Ministra Woyny i Ministra Marynarki, były nadzwyczajnie burzliwe. Jenerał Dambrugeac obstawał za żądaniem 204 milionów. „Jeżeli wierzyciele Stanu (mówił) zastępców znaleźli, czyliż mężnym wojownikom naszym na nich ma zbywać? Jedynie tylko w Sztacie jenerałnym można jeszcze cośkolwiek oszczędzić, ale to nie 16 milionów, lecz może tylko połowę.“ P. Sevole-Rollin był tego zdania, że trwonienie wychodzi właściwie na iaw z samych tylko kontraktów liwerantów. P. Clausel de Coussergues ganił, iż się zbiegom Hiszpańskim, Egipskim etc. 1,900,000 franków wypłaca. „Tamci (rzekł) są buntownikami, którzy przeciw Królowi swojemu zgrzeszyli, ci zaś zbiegłymi niewolnikami. Maż Lud Francuzki pod Ludwikiem XVIIIym spłacać te długi, które Józef Bonaparte pozaciągał dla strącenia z tronu wnuka Ludwika XIVgo? Nie kilku to jest zbiegów, którzyby mogli mieć prawo do gościnności, lecz cała organizacya Józefa Bonapartego, iego Ministrowie, Radey Stanu, Prefekci etc. Onym to mamy raz nazawsze 475,000 franków wypłacić, a dla znakomitszych osób między nimi, jeszcze 200,000 fr. corocznie wyznaczać.“ Przeciwnie wspominał Minister Lainé o tem wsparciu, które zbiegli Francuzi za granicą znaleźli. „Dostyc jest (mówił dalej), że owe zbiegi są ludźmi, a ludźmi nieszczęśliwymi. Królów należy porównywać z oycami rodzinnymi, którzy wyrodnego syna z domu wynawszy, przecież się nie gniewiają za to, że się ich sasiędzi za nim uymiają; tajemny bowiem głos mówi do nich, że czas niechęć osłabi i błędy w niepamięć poda.“ P. Jobez powstawał z wielką żywością przeciwko Ministrowi Woyny za to, że przeszłoroczną uchwałę finansową przekroczył. Z tego powodu powstał z iedney strony krzyk: Do porządku! do porządku! z drugiej zaś strony wołano: Nie! on słusznie mówi! a P. Jobez mówił dalej: „Mi-

nistra, który 35 milionów więcej, iak mu pozwolono, wydał, należy do odpowiedzi pociągnąć. Tak licznie utrzymywane w ysko Angielskie 81,000 głów wynoszące, kosztuje tylko 4 miliony funtów szterlingów (40,000,000 Zł.). Potrzeba zatem dochodzić, czyli się pieniądze dla woyska naszego przeznaczone na postronne zamiary nie obracają.“ Jenerał Ernouf oświadczył ubolewanie swoje, że z mownicy tak nieprzyzwoitych wyrazów słuchają. (Bravo! bravo! zawołano na to.) „Wszyscy tu obecny wojownicy, rzekł dalej, przeięci są głębokim bolem. (Tu powstało mnóstwo osób, wołając: Tak jest, to prawda!) Mówią do nas: Nie isticście w stanie prowadzenia woyny! Dobrze więc; właśnie dla tego samego powinniśmy się iey lękać. Nie chcecie woyny! — właśnie, iak gdyby się iey już przez to samo uchronić można. Sprzymierzeni nie mają w tem żadnego interessu, aby na was uderzyć! Ależ mają woyska, i właśnie dla tego musimy zawsze utrzymywać wybor wojowników, z którymi by się obrońcy Oyczyzny łączyć zdołali. Bądźcie zawsze w pogotowiu do obrony, inaczej wam na kredycie w Kraiu, a na zaufaniu za granicą, Królowi na powadze, a Ludowi na bezpieczeństwie zabraknie. Powinniśmy być oszczędnymi, ależ przecie nie przykładem owego gospodarza skąpego, który dla oszczędzenia wysiewu, niwy swoje odłogiem zostawił.“ — Zezwolono na 204 milionów zamiast owych 196, które Kommissya proponowała, lecz z powodu niektórych propozycyi potocznych przyszło do takiego hałasu, że gdy do głosowania zawołano, wielka część Deputowanych uciekła. Dnia 1go Marca odrzucono projekt dodania 4rech milionów do owych 44rech milionów, które dla Marynarki przeznaczone. Przy tej sposobności wspomniano, że Bonaparte nad Skaldą i morzem Adryatyckiem, ogromnym kosztem warzaty okrętowe etc. pozakładał, porty zaś Francuzkie w największem ogołoceniu zostawił; że Marynarka Francuzka, która miała w roku 1784 już 82 okrętów liniowych i 1680 Officerów, teraz 68 okrętów i 1450 Officerów liczy; że w owczas ieden okręt o 118stuziałach blisko 1,921,000 franków kosztował, teraz zaś 2,798,000 franków potrzebuie. Przyjęto jeszcze kilka, mało co znaczących artykułów, lecz wśród największej wrzawy, przyciem się dzwonek Prezesa i wołanie: Do porządku! z odwrotnem wołaniem: „Wy sami powróćcie do porządku! Zgromadzenie nie jest zupełnem! nie macie żadnego prawa do naradzynia się!“ nawzajem słyszeć dawała, a

Mowców wcale do słów nie dopuszczono. Z prawej strony wołano: To jest sromota! podejściem! protestujemy się! z lewej zaś odpowiadano: Nie przeszkadzicie nam w głosowaniu! co się też i stało. Od kilka dni zdarzały się podobne sceny; skro godzina iadalna (6sta) białe, pokazują Deputowani największą niecierpliwość w pozostaniu się dłużej, tak dalece, że rozprawy przerywane, albo też przez małą liczbę osób pozostających rozstrzygane bywają.

Z Paryża dnia 4. Marca. — Można się było spodziewać, że po scenach przy końcu sobotniego posiedzenia Deputowanych, posiedzenie wczorajsze żywym będzie. P. Cornet d'Incourt zagałę i uwagę następującą: „Należenie przyszliśmy do wydatków Ministerium Policyi. Za coż mielibyśmy dla małego budżetu (1 miliona) tego wielkiego Ministerium bydlę surowszymi, aniżeli dla innych Ministrów. Zezwoliliśmy na wszystkie budżety, tak, iak je proponowano, z wyjątkiem Ministra Wojny i Marynarki. Domagano się mnostwa oszczędzeń; niektórych wcale nie zaprzeczano, a przecież żadnego nie przyjęto. Niechay sobie Izba rachunkowa swoje półtora miliona, Prefektury swoje 8,150,000 franków, Uniwersytet daniny, Wielcy Urzędnicy nasi swoje znakomite uposażenie, a Rząd Króla Józefa (Bonaparte'go) swoje pensye odstawkowe zatrzyma.“ — (Tu zawołano: Do porządku! do porządku!). Na zapytanie oświadczył P. Cornet dalej, iż sądzi: że zbiegli Hiszpanie nie samo tylko wsparcie, le z płace i pensye według stopni swóich pobierają. Ministra Lainé nazwał to oświadczenie obrażającym. „Kilkunastu Hiszpanów (rzekł) ofiarowało się podczas bezkrólewia do usług Królewskich, iakże więc można mówić, że Król trabantów Króla Józefa opłaca?“ Hrabia Castel-Bajac uczynił tę uwagę: że jeśli zbiegi w samej rzeczy pensye pobierają, przeciw wyrazem P. Corneta nie zarzucić nie można. „Prócz tego (mówił dalej), cóż to ma znaczyć zawołanie do porządku? że większość Izby wyrazu iakowego nie pochwała; mało to znaczy. Żeby się Hiszpanie za Króla do broni porwali, o tem nic nie wiem, ale wiem dobrze, iż w Ojczyźnie jego przeciw niemu służyli.“ P. Clausel de Coussergues opisywał dokładnie gorliwość Hiszpanów dla Napoleona Bonaparte'go w roku 1815tym okazaną, mówiąc: „Oto n. p. Departament Aveyronski (w Gujennie wyższej) był Królowi przychylnym, ale stolica Rhodéz znajdowała się pod iarzmem Hiszpanów; oni to aż

do dnia 14. Lipca przeszkadzali tam zatknięciu białej bandery. Na takowych ludzi należałoby przecież mieć podeyrzenie, i wcale nie dawać im pensyi, któreby aż do 2000 talarów wynosiły, a nawet ani odciąganiu nie podlegały.“ Temu twierdzeniu nie przeciono. Minister Pasquier nazywał wzmiankę o panowaniu Króla Józefa obrażą, którąby zawołaniem do porządku, a iak P. Courvoisier dodał, nagana skarcić należało. P. Marcelus był tego zdania, że wyraz: Król Józef, tylko ironicznie jest wziętym. P. Royer Collard nazywał to niedostatkim uszanowania dla Izby, iż twierdzono, iakoby się ona wszystkim proponowanym oszczędnościom sprzeciwiała, i dodał, iż niektórzy Ichmościowie mają oczywisty zamiar krytykowania postanowień już uchwalonych etc. Wezwany do porządku P. Cornet mówił dalej, że Minister Policyi dopóty, póki tajemne przychody jego według Konstytucyi wiadomymi nie będą, przecież się summa pół miliona kontentować może; na to jednakże nie zważano. Potem przystąpiono do pożyczki. P. Villele sprzeciwiał się oneyże, a to z tego powodu, że według warunków Izbie jeszcze nie przedłożonych, lecz przecież ogłoszonych, Francya tylkoby 93 lub wcale tylko 87 milienów dostała, a za to by 189 milienów odpłacić, i po 10 od sta prowizyi dawać musiała. Proponował przeto, aby upoważnić Ministra do pożyczania kapitału na hypotekę 20stu milienów rocznego przychodu, zaciągnięcia takowego iak zwyczajnie do księgi długów, i spłacenia go w roku lat, od r. 1821go zaczawszy. Minister Przychodów odwoływał się przeciwnie do konieczności ulegania wierzycielom, i do odpowiedzialności Ministrów polegającej na honorze, to jest na cności. „Pożyczka (mówił ón), o której z razu nikt wierzyć nie chciał, podniosła fundusze, a Rassa umarzania spłaci do roku 1830go blisko dwa miliardy. Przystąpienie cudzoziemców, szczególniecy Amszterdamczyków, jest szczęściem, świadczy bowiem, iż ufają Rządowi naszemu.“ P. Bourdonnaye oświadczył nieukontentowanie, że Izba zezwolić ma na kredyt, nie otrzymawszy pierwej pewnej wiadomości o warunkach pożyczki; nalegał więc na to. P. Lasitte rzekł na to: „Konieczność pożyczki jest oczywistą. Gdyby potrzebną sumę przez nałożenie podatku otrzymać chciano, oszczędziłoby Państwo w przeciągu 7 lat 119 milienów. Lecz za pomocą pożyczki zostało w ręku Ludu w roku 1817tym 225 milienów, w roku 1818tym 200 milienów, w roku 1819tym 168 milienów, a w roku 1820tym 107 milio-

now do wolnego zarządu, przez co więcej zyskać można, aniżeli owe 119 millionów." Narazcie czczewolono na kredyt 80stu milionów.

Względem wolności gazet mówił Hrabia Fontanes w Izbie Parów: „Nie odwołujemy się przecie do przykładu Anglii. Jey Konstytucya nie jest czem innem, iak tylko coraz wzmagającym się rozwianiem niektórych urządzeń dziedzicznych, które się na ziemi Angielskiej tak zakorzeniły, iak (rzadkie) dęby iey lasow. Tylko duch starożytny obstaie za tą Konstytucyą, nad którą się tak bardzo dziwiono. Bez tego ducha utrzymującego, wcaleby nie istaiała. Anglicy znają iey błędy, ale się nie spieszą z poprawieniem onychże. U nich słowo: Reforma! jest krzykiem buntowniczym. W takim składzie rzeczy mogą się wszelkie myśli, wszelkie systemata wyiawiać, nie zagrożając wcale dobru powszechnemu. Państwo postępuje spokojnym krokiem swoim, a wrzask i kłótnie Whigsów i Terrysów, mało mu sprawiają niespokojności. Lecz czyliż się Francya w tem samem położeniu znajduje? Mająz nowe Władze nasze też samą stałość? Za świeże są doświadczenia nasze; one nas przestrzegają, abyśmy byli roztrepanymi.“ Jednakowoż ograniczał Hrabia Fontanes swoy wniosek na tem, aby się nie kwapić z uwolnieniem gazet od cenzury.

K r a k ó w.

Na ostatnich posiedzeniach Zgromadzenia Reprezentantów tego wolnego Miasta, odprawionych dnia 8go i 10go Marca, przyjęto iednomyślnie osobisty podatek klasyczny, w miejsce zniesionego podatku konsumpcyjnego. Niedobor (deficit) wynikający przez zniesienie podatku konsumpcyjnego, wynosi po odciążeniu uchwalonych oszczędzeń 58,000 Zp., które wpłyną z podatku klasycznego. Dnia 10. Marca trwało posiedzenie od godz. 9tej z rana aż do 3ciej po południu, a od godz. 5tej wieczornej aż w północ, o której się Zgromadzenie Reprezentantów rozwiązało, uchwalivszy adres podziękowania Senatowi i Komissyi Organizacyjnej Dworów Austriackiego, Rossyjskiego i Pruskiego. Do naygodniejszych uwagi rospaw, należy bez wątpienia zniesienie podatku konsumpcyjnego i zastąpienie go podatkiem klasycznym. Przeciw zniesieniu tego podatku możnaby nie bez przyczyny to zarzucić: że w ustalonych Kraiach teorya podatków ubocznych doświadczeniem potwierdzoną, a zatem wszelkie, przeciw takowemu systematowi czynione zarzuty, zbitemi zostały. To powinno być także i w Krakowie mówić za utrzymaniem podatku konsumpcyjnego, i

należałoby było tylko obmyśleć środki w celu zapobieżenia nadużyciom, które się w pobor tego podatku wcisnęły. Jednakże żywe życzenie wszystkich Reprezentantów i ich Wyborców, zaraz podczas przełożenia projektu i w rosprawach względem niego, wynurzyło się tak iednomyślnie i stanowczo, iż wszelkie opieranie się byłoby bezowocnem zostało. Już proba opozycji, którą Professor i Reprezentant Hube w treściwej mowie uczynił, nie powiodła się, gdyż podczas wniosku iego (było wtenczas na posiedzeniu przeszło 1000 ludzi ze wszystkich klas Ludu) tak żywe nieukontentowanie okazano, iż dopiero po kilkokrotnie przywróconym porządku mógł mowy swoiey dokończyć. Z tem wszystkiem zniesiony podatek konsumpcyjny nie sprawi żadnych, szczególniej szkodliwych skutków, gdyż uchwalony w miejsce iego podatek klasyczny nie jest nieznaczącym.

Pensya 12,000 Zp., proponowana przez Senat dla każdego z 3 Agentów przy 3 opiekuńskich Dworach, na ten rok podatkowy w budżecie przekreślona została, gdyż wolne Miasto Kraków w nie będzie w tej epoce potrzebowało wysłać tych Agentów.

Jeżeli można dać w ogólności opinię o duchu uchwał i toku spraw tego Zgromadzenia prawodawczego, tedy przyznać potrzeba, że nie tylko zadowolniło, ale (nawet wszelkie oczekiwania tem bardziej przewyższyło, że w niem rozwinęły się właściwie pierwiastki czynney Opozycji. Naywiększa część Reprezentantów, bardzo już dobrze obeznana była ze swoimi konstytucyynymi prawami. Prawie w iednomyślny zgodzie, zawsze z umiarkowaniem i unikaniem wszelkich osobistości, bez tworzenia stronnictw, a osobliwie bez oznaki choćby najmniejszey faksyi polityczney, zatrudniało się iedynie Zgromadzenie roztrząsaniem spraw swoich administracyynych i finansowych, szczególniej zaś środkami zmniejszenia ciężarów i wydatków publicznych. Kilkunastu Reprezentantów celowało znakomitym talentem wymowy i rostopną rozgaw, miało bez przygotowania długie mowy, i odpowiadało na zarzuty równie z tak wielką znaiością rzeczy, iako i rostopnością. — Z drugiey strony także i Senat przez dostojne zachowanie się i nadszodziejane dogadzanie (za co wszyscy są wdzięczni powszechnie szanowanemu i miłowanemu Prezesowi Senatu, Hrabiemu Wodzickiemu), przyczynił się do pomyślnego skutku obrad seymowych, i zapobiegł rostopnie wszelkiemu nieporozumieniu, którego się obawiano.